



Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego

Sygnatura

V SA 1389/00

Data wydania

2000-11-28

Skład orzekający

Brzeziński Kazimierz /sprawozdawca/
Wasilewska Barbara
Wojtachnio Halina

Akty prawne powołane
w orzeczeniu

Dz.U. 1997 nr 114 poz. 739 ze zm. art. 32

[Powrót do listy](#)

TEZY

Poglądy polityczne odmienne od głoszonych przez rząd nie są same w sobie podstawą do ubiegania się o status uchodźcy, gdyż ubiegający się o ten status musi wykazać, że obawia się prześladowania za wyznawanie tych poglądów. Oznacza to, że ubiegający się ma poglądy krytyczne wobec polityki i metod rządzenia oraz, że poglądy te nie są tolerowane przez władze.

SENTENCJA

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu sprawy ze skargi Nvard S. na decyzję Rady do Spraw Uchodźców z dnia 20 kwietnia 2000 r. (...) w przedmiocie odmowy nadania statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej - oddała skargę.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 grudnia 1999 r. (...), wydaną na podstawie art. 42 pkt 1 w zw. z art. 85 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1997 r. o cudzoziemcach /Dz.U. nr 114 poz. 739 ze zm./, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji odmówił nadania Nvard S. - obywatelce Armenii statusu uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej uznając, że nie spełnia ona warunków uchodźcy określonych w Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, sporządzonej w G. dnia 28 lipca 1951 r. oraz Protokołu dotyczącego statusu uchodźców, sporządzonego w N.-J. dnia 31 stycznia 1967 r. /Dz.U. 1991 nr 119 poz. 515 i 517/.

W uzasadnieniu decyzji Minister wskazał, że Nvard S. nie wykazała, że opuściła Armenię z obawy przed prześladowaniem z powodu działalności politycznej męża oraz

że nie przytoczyła żadnego faktu świadczącego o prześladowaniu jej przez władze kraju pochodzenia.

W odwołaniu od tej decyzji Nvard S. podniosła, że mąż jej prowadził działalność polityczną, lecz nie wtajemniczał jej w szczegóły tej działalności. Podniosła, że otrzymywała telefony z pogrózkami wyrządzenia dzieciom krzywdy, jeżeli nie ujawni miejsca pobytu męża. Groźby te spowodowały, że postanowiła wyjechać z Armenii.

Po rozpatrzeniu odwołania Nvard S., Rada do Spraw Uchodźców decyzją z dnia 20 kwietnia 2000 r. (...) utrzymała w mocy zaskarżoną, decyzję uznając, że ocena dokonana przez organ pierwszej instancji, iż strona nie spełnia warunków uchodźcy przewidzianych w Konwencji Genewskiej jest prawidłowa.

W ocenie Rady ani postępowanie wyjaśniające przeprowadzone w pierwszej instancji, ani postępowanie odwoławcze nie wykazały, że sytuacja w jakiej znalazła się skarżąca stwarzała dla niej zagrożenie i obawę przed prześladowaniem z powodów określonych w Konwencji Genewskiej. Rada uznała, że skarżąca nie podała w swoim odwołaniu żadnych nowych okoliczności, które uzasadniałyby wzruszenie decyzji wydanej przez organ pierwszej instancji.

W skardze do Naczelnego Sądu Administracyjnego Nvard S. wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji Rady do Spraw Uchodźców i przekazanie sprawy organowi pierwszej instancji, względnie uchylenie decyzji organów obydwu instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania. Skarżąca zarzuciła, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 32 ustawy o cudzoziemcach oraz art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji Genewskiej. Naruszenie powołanego postanowienia Konwencji Genewskiej skarżąca upatruje w tym, że Rada nie wzięła pod uwagę obawy jaką skarżąca ma w związku z działalnością polityczną męża, która nie jest aprobowana aktualnie w Armenii. W ocenie skarżącej Armenia nie jest jeszcze krajem bezpiecznym, gdyż wewnątrz toczy się walka polityczna o władzę i wpływy, czego dobitnym przykładem był zamach na premiera i deputowanych w siedzibie Parlamentu Armenii. W Armenii, zdaniem skarżącej, więzi się ludzi z powodów politycznych, a zagrożenie którego skarżąca się obawia wynika nie tylko ze strony Państwa, lecz także ze strony ugrupowań politycznych walczących o władzę i jest w dużym stopniu zależne od sytuacji politycznej w krajach sąsiednich. Według skarżącej trwa wojna w Górnym Karabachu, gdzie armia Armenii broni korytarza łączącego kraj z tą enklawą. W niewielkiej odległości toczy się wojna w Czeczenii, trwa konflikt w Abchazji, sytuacja w Gruzji jest daleka od stabilizacji a po stronie tureckiej istnieje napięta sytuacja w Kurdystanie. Okoliczności te sprawiają, że ludność Armenii nie czuje się dostatecznie bezpiecznie, bowiem nie wiadomo kiedy może wybuchnąć wojna, która ogarnie południową część Kaukazu. Niestabilna sytuacja polityczna w Armenii w ocenie skarżącej wynika również z walki o wpływy w Armenii pomiędzy Rosją a innymi krajami. Rozwija się także przestępczość zorganizowana, która przejmuje niektóre funkcje Państwa. Spełnienie przez Państwo obowiązujących standardów międzynarodowych nie dowodzi zdaniem skarżącej, że panuje stabilizacja polityczna i społeczna. Można według skarżącej przedstawić przykłady państw europejskich o ugruntowanej demokracji, których obywatele mogą być zainteresowani

uzyskaniem statusu uchodźcy. Stwierdziła, że na zagrożenie w rejonie Kaukazu wskazują także orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i podniosła, że przy rozpatrywaniu sprawy należałoby prześledzić materiały ONZ.

Ponadto skarżąca stwierdziła, że mieszkając w Polsce nie potrzebuje żadnej pomocy ze strony Państwa, gdyż jest w stanie zarobić na siebie i utrzymanie swojej rodziny oraz zwróciła uwagę na kilkusetletnią tradycję kontaktów ormiańsko-polskich, w których wynika, że Polska była zawsze otwarta dla przybyszy z Armenii.

Rada do Spraw Uchodźców wniosła o oddalenie skargi uznając, że organy obydwu instancji w sposób wyczerpujący przeanalizowały sytuację skarżącą nie naruszając przepisów prawa.

Naczelnny Sąd Administracyjny zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 32 ustawy o cudzoziemcach, cudzoziemcowi może być nadany status uchodźcy w Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli spełnia on kryteria uchodźcy w rozumieniu Konwencji Genewskiej i Protokołu Nowojorskiego.

W myśl art. 1 ust. A pkt 2 Konwencji Genewskiej termin "uchodźca" stosuje się do osoby, która _ na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swej rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub z powodu przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może lub nie chce z powodu tych, obaw korzystać z ochrony tego państwa. Przepis ten, co należy podkreślić, wymaga aby obawa przed prześladowaniem była uzasadniona, a więc aby była oparta na obiektywnych a nie subiektywnych przesłankach.

Organy obydwu instancji prawidłowo orzekły, że skarżąca nie wykazała, że w jej przypadku zachodzi uzasadniona obawa przed prześladowaniem z powodów określonych w Konwencji Genewskiej. Odmienne stanowiska nie może uzasadniać powołany w postępowaniu administracyjnym i podtrzymany w skardze argument o istnieniu po stronie skarżącej obawy przed prześladowaniem, spowodowanej działalnością polityczną męża, gdyż organy orzekające prawidłowo oceniły, że w stanie faktycznym sprawy obawa ta nie może być uznana za uzasadnioną. W wywiadzie statusowym skarżąca podała, że mąż jej prowadził działalność polityczną oraz że "(...) nie należał do żadnej partii, ale popierał Ormian jak wszyscy", a także że nigdy nie informował jej o swojej działalności. Z wyjaśnień tych wynika, że mąż skarżącej nie prowadził działalności politycznej w ramach organizacyjnej przynależności do określonej partii oraz że skarżąca w istocie nic nie wie o tej działalności i poglądach politycznych męża, gdyż nie była o nich informowana przez męża.

Poglądy polityczne odmienne od głoszonych przez rząd nie są same w sobie podstawą do ubiegania się o status uchodźcy, gdyż ubiegający się o ten status musi wykazać, że obawia się prześladowania za wyznawanie tych poglądów. Oznacza to, że ubiegający się ma poglądy krytyczne wobec polityki i metod rządzenia oraz że poglądy te nie są tolerowane przez władze. Skarżąca nie uprawdopodobniła w toku postępowania, że

poglądy polityczne męża były istotnie odmienne od głoszonych przez rząd oraz że pomiędzy wyrażaniem tych poglądów a represjonowaniem, na które skarżąca się powołuje zachodzi związek przyczynowy.

W sytuacji gdy skarżąca nie wykazała, a nawet nie uprawdopodobniła, że związek taki zachodzi, organy orzekające prawidłowo przyjęły, że w stanie faktycznym sprawy brak jest podstaw do przyjęcia, że skarżąca opuściła kraj pochodzenia i nie chce do niego powrócić z obawy przed prześladowaniem z powodu działalności i poglądów politycznych męża. Obawa ta nie może być uznana za uzasadnioną także z tego względu, że sama skarżąca jak wynika to z wywiadu statusowego nie angażowała się w działalność polityczną. Skarżąca może domagać się od władz Armenii pełnej ochrony prawnej przed działalnością osób, które według jej twierdzeń groziły jej z powodu działalności politycznej męża. Argument ten budzi także wątpliwość z tego względu, że skarżąca, co sama przyznaje, została opuszczona przez męża. Prawidłowości zaskarżonej decyzji nie podważa zawarty w skardze zarzut dotyczący niedokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego w zakresie sytuacji politycznej w Armenii i w krajach ościennych, gdyż przytoczone na uzasadnienie, tego zarzutu argumenty nie mają wpływu na ocenę braku przesłanki prześladowania z powodu działalności politycznej męża.

Uwzględnienia skargi nie mogą również uzasadniać argumenty dotyczące sytuacji materialnej skarżącej oraz historyczne otwarcie Polski dla przybyszów z Armenii, gdyż argumenty te nie są w świetle postanowień Konwencji Genewskiej podstawą do nadania cudzoziemcowi statusu uchodźcy.

Z powyższych względów, na podstawie art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 11 maja 1995 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym /Dz.U. nr 74 poz. 368 ze zm./ orzeczono jak w sentencji.

[Powrót do listy](#)